

PROTOKÓŁ nr 42
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 23 marca 2023 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie otworzył i prowadził radny Kazimierz Staszewski – przewodniczący komisji, który powitał członków komisji oraz zaproszonych gości.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski odczytał porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 41 z posiedzenia komisji.
2. Rozpatrzenie skarg, wniosków i petycji, które wpłynęły do komisji.
3. Sprawy różne.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 1 Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że protokół nr 41 z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przesłany członkom komisji pocztą elektroniczną i zapytał czy są uwagi do protokołu?

Nikt nie zgłosił uwag.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Protokół nr 41 został przyjęty.

Ad. pkt 2 Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski przypomniał, że do komisji wpłynęła petycja państwa T. i M. S. w sprawie podjęcia uchwały korygującej zapisy Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Radomia wprowadzonego uchwałą nr LVII/519/2021 z dnia 31 maja 2021 r. Wyjaśnił, że na poprzednim posiedzeniu komisja zdecydowała o skierowaniu wniosku do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do treści petycji. Komisja otrzymała odpowiedź. Przewodniczący poinformował, że komisja otrzymała również odpowiedź Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu w związku z pismem skierowanym przez przewodniczącą Rady Miejskiej w Radomiu w sprawie wymagań i procedur w zakresie zmiany regulaminu polegającej na rozszerzeniu zapisu dotyczącego sposobu odbierania odpadów. Dodał, że opinię w sprawie petycji wydała również Komisja Gospodarki, Ochrony i Kształtowania Środowiska Rady Miejskiej w Radomiu. Ww. pisma członkowie komisji otrzymali pocztą elektroniczną wraz z materiałami na posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poprosił wnoszących petycję o przedstawienie swojego stanowiska.

Wnoszący petycję powiedział, że chodzi im o to, żeby w Regulaminie utrzymania

czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Radomia, który został 30 stycznia 2023 r. powtórnie uchwalony, znalazły się zapisy umożliwiające odbiór odpadów zmieszanych w workach. Wyjaśnił, że wszystko było dobrze do października. Uтары się zwyczaję, że wystawiali mały worek raz na dwa tygodnie i ci którzy wystawiali odpady w workach mieli je odbierane i ci którzy wystawiali w pojemnikach mieli te odpady odbierane. W październiku po raz pierwszy nie odebrano sprzed ich posesji worka z odpadami zmieszanyimi. Po rozmowie z panami odbierającymi odpady okazało się, że odpady zmieszane w workach nie będą odbierane, ponieważ tak nakazuje regulamin. Po tej sytuacji skontaktowali się z Urzędem Miejskim i dowiedzieli się, że teraz rzeczywiście w regulaminie jest tak napisane i odpady zmieszane nie będą odbierane w workach, tylko muszą być pojemniki na posesji. Wnoszący petycję dodał, że wtedy jeszcze nie znał regulaminu, ale po zapoznaniu się z nim okazało się, że faktycznie tak jest napisane. Zastanawia go tylko, dlaczego w regulaminie pominięto worki, które są w ustawie. Wnoszący petycję powiedział, że domagają się tego co napisali w e-mailu do prezydenta Witkowskiego tzn. chcieli wiedzieć dlaczego odpady nie są odbierane sprzed ich posesji mimo, że jest to tylko mały worek. Prosilili o interwencję, ponieważ pierwszy raz od kiedy zaczęto odbierać odpady zdarzyła się taka sytuacja, że worek ze śmieciami zostawiono przed bramą (u nich i na całej ulicy, wszędzie tam gdzie worki wystawiono). Wnoszący petycję dodał, że oczekiwali na rozsądną decyzję - może wiaderko, może np. mały pojemnik plastikowy 10 l, byle nie kosz 120 l, ze śmieciami, które ledwo będą widoczne na jego dnie. Wnoszący petycję wyjaśnił, że na e-maila odpowiedział im kierownik Referatu Nadzoru, z którym nie za bardzo się zgadzają, ponieważ zaczęli wertować temat i zapoznali się z całą ustawą z 1996 r. z późniejszymi zmianami. Nigdzie w ustawie nie występuje pojemnik. Zawsze występuje pojemnik lub worek. Wnoszący petycję odczytał fragment odpowiedzi. Stwierdził, że takie zapisy regulaminu zmuszają ich do posiadania pojemnika, którego de facto nie będą używać. Dodał, że pan prezydent w odpowiedzi na prośbę przewodniczącej Rady Miejskiej też odpisał, że wszystko jest dobrze i tak powinno być. W trakcie rozmów telefonicznych, które prowadzili z urzędem (były 3-4 takie rozmowy telefoniczne) też zawsze słyszeli, że to nie urząd (tak trzeba było to odebrać) tylko Rada Miejska tak uchwaliła i tak musi być. Wnoszący petycję powiedział, że rozumie, że taka jest procedura, taki jest porządek rzeczy i wie, że tak było, tylko zastanawia go czy ktoś w Radzie Miejskiej pokusił się, żeby przeczytać ustawę? To jest mnóstwo paragrafów, rozdziałów, ustępów, punktów, podpunktów itd. i można się w tym pogubić, jednak on ją przeczytał. Nigdzie w ustawie nie jest napisane, że chodzi o same pojemniki, a w punkcie na który się powołuje pan kierownik Referatu Nadzoru jest wymieniona kolejność: worki i pojemniki. Dla niego to jest sugestia, że przede wszystkim należy stosować worki, potem pojemniki. Wnoszący petycję poinformował, że gdy dostali negatywną odpowiedź z urzędu, napisali pismo do przewodniczącej Rady Miejskiej. Zostali przyjęci przez panią przewodniczącą, która na początku też była zaskoczona, ale potem jak zaczęli jej wyłuszczać sprawę to zaczęła dzwonić, żeby się czegoś dowiedzieć. Wtedy okazało się, że jak tylko pani przewodnicząca zaczęła mówić osoba po drugiej stronie od razu wiedziała o kogo chodzi - od razu był podany ich adres, więc dla nich jest jasne, że ktoś musiał na nich

naskarżyć. Wnoszący petycję dodał, że gdy następnym razem tylko od nich nie odebrano worka i chciał to wyjaśnić z osobami odbierającymi odpady, to usłyszał, że śmieci nie zostały od nich odebrane dlatego, że są na liście nie do odebrania. Gdy potem zadzwonił do urzędu to powiedziano mu, że żadnej listy nie ma. W odpowiedzi prezydenta też zastrzeżono, że żadnej listy nie ma, ale on woli wierzyć kierowcy, który mu mówił, że miał taką listę i miał zakazane, żeby od nich nie odebrać. Uważa, że to nie jest w porządku i że jest wiele nieścisłości w odpowiedzi pracowników Urzędu Miejskiego.

Wnosząca petycję powiedziała, że są zastrzeżenia. Oni by prosili, żeby był wprowadzony aneks, który pozwoliłby im znów wystawiać ten mały woreczek. Powiedziała, że nie mają dużo śmieci - może 5 litrów. Segregują odpady więc naprawdę nie mają dużo tych odpadów zmieszanych. Prosiliby, aby aneks był uzupełnieniem uchwały Rady Miejskiej. Dodała, że są osobami starszymi, mąż jest osobą niepełnosprawną, w związku z tym dla nich ciągnięcie takiego pojemnika 120 litrowego nie ma sensu. Mają małą działkę, więc nawet nie mają gdzie usytuować takiego pojemnika, tak żeby nie przeszkadzał im, czy sąsiadom z jednej bądź drugiej strony. Im nie jest potrzebny tak duży pojemnik, dlatego chcieliby, aby Urząd Miejski nie zmuszał ich do jego zakupu. I nie chodzi tu o pieniądze, tylko o wygodę i estetykę. Wnosząca petycję powiedziała, że w ustawie wyraźnie jest napisane w punkcie odnośnie posesji jednorodzinnych, że można używać worków lub pojemników, więc nie rozumie dlaczego w Radomiu nie można używać worków. Dodała, że sprawdziła to i we wszystkich gminach wokół Radomia odbierają w ten sposób odpady bez problemów. Zostawiają worki i odbierają w workach. W Warszawie też odbierają w workach, więc skoro w stolicy można odebrać śmieci w workach, to uważa, że w Radomiu tym bardziej. Wnosząca petycję powiedziała, że nie chcą być na jakiejś liście, tylko dlatego, że czegoś chcą. Chcą tylko mieć spokojne życie.

Wnoszący petycję powiedział, że uważa, że kierują prośbę nie tylko w swoim imieniu, ale też zapewne innych osób, które są w podobnej sytuacji. Dodał, że otrzymali informację, że teraz już nigdzie w Radomiu nie będą odbierać w workach, ale jego zdaniem jest to kłamstwo, ponieważ wystarczy się przejść po mieście rano przed odbiorem i zobaczyć, że ludzie wystawiają również odpady w workach. Zastanawia go jaka jest różnica pomiędzy odebraniem takiego worka stojącego obok pojemnika, a jego worka postawionego osobno przy bramie. Uważa, że można zrobić wyjątek dla ludzi, którzy są u schyłku swojego życia, chorych czy niepełnosprawnych, a tacy w Radomiu na pewno są.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że chciałby podsumować to co usłyszał od wnoszących petycję. Rozumie iż wprowadzone zmiany w regulaminie przysparzają im trudności i z racji na wiek szkodzą im, dlatego chcieliby powrotu do stosowanej wcześniej praktyki, kiedy pomimo tego, że nie było takich zapisów, worki były odbierane.

Wnoszący petycję potwierdził.

Wnosząca petycję powiedziała, że ze względu na to, że w trakcie rozmowy kierownik Referatu Nadzoru pouczał ją do jakich pojemników ma wkładać poszczególne rodzaje odpadów ona też pozwoliła sobie go pouczyć. Wyjaśniła, że zadzwoniła do

Ministerstwa Klimatu i Środowiska i uzyskała tam informację, że Urząd Miejski w Radomiu rzeczywiście mógł taką uchwałę podjąć i żądać od nich, aby odpady niesegregowane gromadzili w taki sposób, ale ona jako mieszkanka miasta musi żądać od Urzędu Miejskiego, aby firmy odbierające odpady odbierały od niej w okresie od listopada do kwietnia odpady bio. Wyjaśniła, że gdy przekazała to kierownikowi ten odpowiedział jej, że nie ma takiej możliwości. Pani stwierdziła, że to jest błąd, ponieważ odpady bio odbierane są wszędzie, cały rok, co 2 tygodnie, a u nas nie są odbierane. Obierki, resztki owoców czy warzyw to wszystko są odpady bio i powinny być odbierane oddzielnie jeśli są segregowane, a nie z odpadami zmieszanymi, a niestety w Radomiu się tego nie stosuje i to jest błąd. Dodała, że sprawdziła, że w Warszawie co 2 tygodnie odbierają tego rodzaju odpady, więc w Radomiu też powinny być odbierane, ponieważ w zasadzie w tych odpadach zmieszanych gromadzi to co powinna oddać jako odpady bio. Wnosząca petycję powiedziała, że pozwoliła sobie na zwrócenie uwagi panu kierownikowi w tej kwestii, ale jemu się to nie spodobało, dlatego (w jej opinii) pokazał gdzie jest jej miejsce w szeregu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poprosił dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi o odniesienie się do odpowiedzi prezydenta ws. petycji.

Radny Dariusz Wójcik zapytał dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi jaki jest problem, żeby państwu odbierać te śmieci? Stwierdził, że to nie jest pierwsza sytuacja kiedy urzędnicy są bardzo złośliwi.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak powiedziała, że absolutnie to nie jest prawda.

Radny Dariusz Wójcik stwierdził, że chyba jednak tak, ponieważ to nie jest pierwsza sytuacja kiedy państwo przyszli. Do radnych na dyżury też przychodzą ludzie. Dodał, że może należałoby zrobić szkolenie pracownikom w urzędzie i wyjaśnić im jak mają się zachowywać w stosunku do interesantów, ponieważ to nie dotyczy tylko Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi, ale też np. Cmentarza Komunalnego. Tam jest mówione, że to wszystko jest wina Rady Miejskiej, tak samo i w urzędzie jest mówione, że za to odpowiada Rada Miejska. Radny stwierdził, że jeżeli będą tak rozmawiać to radni po prostu sami poprzyjmują uchwały takie jakie będą chcieli, a nie będą prosić urzędu o to, żeby się wypowiedział w tej sprawie. Nie rozumie jaki jest problem, żeby państwu odebrać te śmieci? Przecież ten kierowca nie oszukał, że państwo są na jakiejś liście i dlatego nie są im odbierane śmieci.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak powiedziała, że nie zgadza się z tym.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że tak należy rozumieć odpowiedź pana prezydenta, że winna jest Rada Miejska, która podjęła taką uchwałę.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak powiedziała, że źle to zostało odczytane. Państwo w petycji zaproponowali konkretne zmiany konkretnych paragrafów do konkretnej uchwały i chociażby z tego powodu ta petycja według nich nie może zostać rozpatrzona pozytywnie, ponieważ ta uchwała nie obowiązuje. Nie można zmienić prawa miejscowego, które już w tej chwili nie obowiązuje.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że w tej odpowiedzi nie odniesiono się w ogóle do propozycji państwa, którzy wnieśli petycję. Jego zdaniem urząd powinien odpowiedzieć czy propozycje przedstawione w petycji zasługują na uwzględnienie ich czy nie. Taką odpowiedź wydział powinien przygotować prezydentowi, a nie tylko napisać, że uchwała na którą powołują się państwo nie obowiązuje i Rada Miejska podjęła nową uchwałę w sprawie regulaminu.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak powiedziała, że nie zgadza się z tym. W części odpowiedzi pana prezydenta jest napisane, że w związku z tym, że mają zakontraktowane umowy, nie mogą jednoznacznie powiedzieć, że system workowy będzie możliwy do realizacji w tych kontraktach. Muszą o to zapytać przewoźników. Pani dyrektor wyjaśniła, że umowy były kontraktowane w określonym stanie prawnym. Tak zostały skalkulowane stawki dla odbioru odpadów. Pani dyrektor uważa, że nie powinno być z tym problemu, nie mniej jednak muszą to rozpoznać, ponieważ jeżeli przewoźnicy powiedzą, że nie będą w stanie realizować w ten sposób usługi, to będą się musieli zastanowić nad jakimś innym sposobem, i to zostało przez pana prezydenta przedstawione. To również będzie wymagało zmiany całej uchwały. Nie można robić aneksów do uchwały. Ponieważ jest to akt prawa miejscowego, więc jest przygotowywany w ten sposób, że konkretne propozycje są proponowane w nowej uchwale i z chwilą podjęcia nowej uchwały przestaje obowiązywać stara uchwała. W związku z tym procedura ustalania tego regulaminu wymaga również zaopiniowania przez sanepid. To co było zgłoszone przez panią przewodniczącą na ostatniej sesji podczas dyskusji nad uchwałą o Regulaminie utrzymania czystości i porządku nie może być wprowadzone autopoprawką, dlatego, że wymagana byłaby opinia sanepidu co do sposobu pozbywania się odpadów i możliwości gromadzenia odpadów w workach. W związku z tym, dlatego to nie było wtedy procedowane i ta uchwała została przyjęta w takim kształcie w jakim została zaproponowana - nie mając jeszcze wiedzy o złożonej przez państwa petycji.

Radny Dariusz Wójcik zapytał panią dyrektor czy jeżeli przewodnicząca dzwoni do wydziału, żeby się dowiedzieć czegoś na temat sprawy i urzędnik nie wiedząc kogo sprawa dotyczy od razy wymienia imię i nazwisko państwa to jest to uczciwe w stosunku do państwa?

Wnoszący petycję powiedzieli, że nie wiedzą do kogo dzwoniła pani przewodnicząca.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak wyjaśniła, że pani przewodnicząca wystąpiła w tej sprawie z wnioskiem do pana prezydenta i otrzymała odpowiedź.

Radny Dariusz Wójcik stwierdził, że to jest czysta złośliwość, jeżeli na całej ulicy są odbierane odpady, a ten jeden mały woreczek nie, i tu nie pomogą żadne procedury. Chodzi o to żeby ludzi traktować z szacunkiem – tylko tyle i aż tyle.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zwrócił się do pani dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi. Poprosił, aby nie wprowadzać ludzi cały czas w błąd i nie zwać wszystkiego na uchwałę Rady Miejskiej. Stwierdził, że można było napisać w odpowiedzi nawet to o czym teraz mówiła pani dyrektor, że jest podjęta nowa uchwała, ale jest możliwość czy chęć wprowadzenia zmian, a tu

niestety takich konkretów zabrakło. Przewodniczący dodał, że należy się również zapoznać z opinią wydaną w sprawie petycji przez Komisję Gospodarki, Ochrony i Kształtowania Środowiska, w której jest wyraźnie napisane, że propozycje zawarte w petycji są warte przeanalizowania. Podkreślił, że w jego ocenie jest to nieprawidłowe działanie, że odpady zmieszane nie są odbierane w workach. Przewodniczący powiedział, że Wydział Gospodarowania Odpadami Komunalnymi powinien zapoznać się z opinią Komisji Gospodarki, Ochrony i Kształtowania Środowiska i przyjść z konkretnymi propozycjami na kolejne posiedzenie komisji.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak wyjaśniła, że zapoznała się z opinią i opinia również wydana jest do starej uchwały. W uchwale, która obecnie obowiązuje są inne zapisy, w związku z czym jej zdaniem nie mogą dosłownie rozważać tej opinii komisji, nie mniej jednak mając na uwadze problem zgłoszony przez państwa i to co mówi przewodniczący Staszewski wydział podejmie działania w tej sprawie, wystąpi do sanepidu, wystąpi do przewoźników i po zapoznaniu się z opiniami tych podmiotów zostanie podjęta decyzja o ewentualnej zmianie uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Radomia.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że komisja w międzyczasie otrzymała odpowiedź sanepidu na pismo przewodniczącej Rady Miejskiej w sprawie wymagań i procedur w zakresie zmiany regulaminu polegającej na rozszerzeniu zapisu dotyczącego sposobu odbierania odpadów.

Wnoszący petycję poprosił przewodniczącego komisji, aby zapoznał panią dyrektor z odpowiedzią sanepidu, ponieważ nie ma tam mowy o żadnych przeciwskazaniach do wprowadzenia takich zmian.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak powiedziała, że nie otrzymała takiej odpowiedzi, ale chętnie się z nią zapozna.

Radny Jarosław Rabenda powiedział, że jego zdaniem państwo wnoszący petycję mają rację. Dodał, że trzeba wrócić do regulaminu, ponieważ jest w nim istotna wada prawna. Regulamin nie może stać w sprzeczności z zapisami ustawy, a tak teraz jest. Radny nie wie jak wszyscy przeoczyli to, że w regulaminie nie ma zapisu o workach, skoro jest taki zapis w ustawie. Stwierdził, że tu nie ma co deliberować. Trzeba wrócić do tej uchwały w sprawie regulaminu i ją poprawić. To jest najprostsze co można zrobić w tej sytuacji.

Wnosząca petycję powiedziała, że jeszcze przed podjęciem nowej uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku rozmawiała z kierownikiem Referatu Nadzoru i już w październiku proponowała mu inne rozwiązania i nawet zasugerowała, że jako urzędnik miejski powinien z nią rozmawiać, że „może rozważą tą, przemyślą, może podejmą inną decyzję”, a on kategorycznie odpowiedział nie i w styczniu uchwała została podjęta w takim, a nie innym kształcie.

Wnoszący petycję powiedział, że nie wie komu zależało na tym, aby zostawić same pojemniki, może się jedynie domyślać. Wyjaśnił, że czytał o tym, że w innym mieście straż miejska ukarała 80 letnią kobietę dlatego, że nie miała pojemnika, więc jeżeli

prezydent mu pisze, że każda posesja musi być wyposażona w pojemnik, to też się tego boi, że przyjdą do niego i ukażą go za to, że tego pojemnika nie ma.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że zgadza się z radnym Rabendą. Nie wie jak to się stało, że wszystkim umknęło to, że w regulaminie nie ma mowy o workach, ale skoro jest błąd to trzeba go naprawić. W związku tym chciałby złożyć wniosek, żeby Urząd Miejski ponownie przeanalizował sprawę tych zapisów i przygotował projekt nowej uchwały, który by rozwiązywał ten problem, ponieważ na dzień dzisiejszy uchwała Rady Miejskiej jest niezgodna z ustawą. Przewodniczący komisji zapytał pani mecenas czy ma rację?

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś odpowiedziała, że nie wie czy uchwała jest niezgodna z ustawą, ponieważ tego nie analizowała, ale trzeba rozpatrzyć petycję, czy jest zasadna czy nie jest zasadna.

Radny Dariusz Wójcik stwierdził, że prawnie petycja jest niezasadna, ale społecznie jest zasadna, ponieważ państwu nie chodziło o to, żeby z urzędem przepychać się na paragrafy, punkty i podpunkty, tylko żeby rozwiązać ich sprawę.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że nie chciałby już dzisiaj podejmować decyzji, tylko tak jak wspominał wcześniej chciałby poczekać jeszcze na propozycję wydziału. Termin na rozpatrzenie petycji jest dłuższy. Przewodniczący dodał, że jeżeli w posiedzeniu komisji uczestniczą państwo wnoszący petycję, to ma nadzieję, że widzą, że członkom komisji zależy na rozwiązaniu ich sprawy i zgodzą się jeszcze poczekać.

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że można przedłużyć termin do rozpatrzenia petycji, skoro państwo dzisiaj są.

Radny Jarosław Rabenda powiedział, że w tym przypadku sytuacja jest faktycznie dość niewygodna. Z prawnego punktu widzenia państwa petycja jest niestety niezasadna, ponieważ żądania w niej zawarte stoją w sprzeczności z aktualnie obowiązującym regulaminem, ale tak jak mówi pan radny Wójcik społecznie państwo mają 100% racji i nie ma sensu tego ciągnąć dalej, tylko trzeba złożyć projekt nowej uchwały z dopisaniem jednego słowa w regulaminie czyli „worki”. Wtedy to będzie zgodne z ustawą i będzie problem z głowy.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że właśnie dlatego nie chciałby jeszcze podejmować decyzji i kierować projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia tej petycji na najbliższą sesję. Zdaniem radnego to mogłoby wywołać niepotrzebną burzę, a sprawa jest tak naprawdę bardzo prosta do rozwiązania. Przewodniczący zapytał pani mecenas czy w takiej sytuacji powinien przegłosować jakiś wniosek do pana prezydenta?

Radny Dariusz Wójcik powiedział, że trzeba poczekać co odpowie pani dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi kiedy będzie już po rozmowie ze swoim przełożonym.

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Agnieszka Korczak powiedziała, że jeżeli przewodniczący chciał złożyć wniosek do prezydenta, to rozumie, że ten wniosek wpłynie i wtedy będą rozmawiać.

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś wyjaśniła, że przy rozpatrywaniu petycji komisja może się zwracać z dodatkowymi wnioskami i sugestiami. Komisja ma 3 miesiące na

rozpatrzenie petycji, ale można przedłużyć tę procedurę o kolejne 3 miesiące, jeżeli to miałyby rozwiązać problem. Ponieważ petycja wpłynęła, nie została wycofana, to komisja musi jednak zdecydować czy petycja jest zasadna czy bezzasadna, bądź zdecydować o wydłużeniu procedury.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że podtrzymuje to co mówił wcześniej. Nie chce dzisiaj podejmować decyzji w sprawie rozpatrzenia petycji. Chce rozwiązać problem, dlatego będzie wnioskował o to, żeby pan prezydent przygotował poprawkę uwzględniającą pozytywne rozwiązanie tej sprawy.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poddał pod głosowanie wniosek o treści: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu mając na uwadze petycję złożoną przez państwa Teresę i Mieczysława Stankiewicz zwraca się z prośbą o wprowadzenie zmian w Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Radomia uwzględniających możliwość zastosowania systemu workowego dla gromadzenia niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych. Głosowanie: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosów.

Wniosek został przyjęty. **Wniosek nr 66 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zwrócił się do wnoszących petycję. Poprosił ich o wyrozumiałość. Wyjaśnił, że niestety wprowadzenie zmian w regulaminie i przygotowanie nowej uchwały trochę potrwa.

Radny Jarosław Rabenda zwrócił uwagę, że komisja musi jeszcze wydłużyć termin rozpatrzenia petycji. Petycja została złożona 16 stycznia, więc termin jej rozpatrzenia mija w kwietniu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zapytał pani mecenas czy komisja musi podjąć jakiś wniosek w sprawie przedłużenia terminu?

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że należy poinformować składających petycję o wydłużeniu terminu nie dłużej jednak niż do 3 miesięcy, licząc od dnia upływu pierwszego, trzymiesięcznego terminu. Ustawa o petycjach mówi, że w przypadku wystąpienia okoliczności niezależnych od podmiotu rozpatrującego petycję uniemożliwiających rozpatrzenie petycji w terminie 3 miesięcy, termin ten ulega przedłużeniu, nie dłużej jednak niż do 3 miesięcy, licząc od dnia upływu pierwszego, trzymiesięcznego terminu. Pani mecenas wyjaśniła, że państwo są dziś obecni, więc mogą zostać poinformowani na posiedzeniu komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zapytał składających petycję czy przyjmują to, że termin rozpatrzenia petycji zostaje wydłużony o kolejne 3 miesiące?

Wnoszący petycję odpowiedzieli, że przyjmują to.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski podziękował państwu wnoszącym petycję za udział w posiedzeniu komisji i za złożone wyjaśnienia.

Wnoszący petycję podziękowali za możliwość zabrania głosu i przedstawienia swojego stanowiska, wyrazili nadzieję na pozytywne załatwienie sprawy, po czym opuścili salę posiedzeń.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że do komisji wpłynęła odpowiedź prezydenta w sprawie petycji pana K.L. w sprawie zwiększenia

świadomości prawnej dotyczącej transplantacji wśród lokalnej społeczności. Przewodniczący zapoznał radnych z treścią odpowiedzi. Powiedział, że zgadza się z tym, że informowanie o przepisach prawnych regulujących pobieranie komórek, tkanek i narządów od osób zmarłych w celu ich przeszczepienia leży poza kompetencjami Gminy Miasta Radomia i poza zakresem treści publikowanych na oficjalnej stronie internetowej miasta i przepisy regulujące powyższe zagadnienia nie mają zastosowania w realizacji zadań realizowanych przez Urząd Miejski w Radomiu. Przewodniczący zapytał panią Renatę Mikulską pełniącą obowiązki kierownika Biura Kontroli czy ma coś do dodania?

Pełniąca obowiązki kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że również zgadza się z odpowiedzią pana prezydenta. Dodała, że z petycją występował młody człowiek, który zapewne interesuje się tymi zagadnieniami i prosił, aby ta świadomość została rozpowszechniona, ale ona jest rozpowszechniana.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że po zapoznaniu się z treścią petycji oraz odpowiedzią pana prezydenta uważa, że komisja powinna uznać petycję za bezzasadną.

Członkowie komisji nie wnieśli uwag do propozycji przewodniczącego.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wydaniem opinii ws. uznania petycji złożonej przez pana K.L. w dniu 15.02.2023 r. za bezzasadną: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Opinie nr 86 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że do komisji wpłynęła skarga pana T.L. z dnia 14.03.2023 r. w związku z brakiem utwardzenia ulicy Równej w Radomiu.

Przewodniczący zapoznał zebranych z treścią skargi.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji postanowiła skierować wniosek do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do skargi pana T.L. z dnia 14.03.2023 r. na działania Prezydenta Miasta Radomia w związku z brakiem utwardzenia ulicy Równej w Radomiu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wnioskiem: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Wniosek został przyjęty. Wniosek nr 67 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że do komisji wpłynęła również skarga pani B.Sz. i pani K.Sz. z dnia 20.03.2023 r. w związku z brakiem decyzyjności i przedłużającą się korespondencją w sprawie zbycia na rzecz Gminy Miasta Radomia działki nr 254/14 położonej przy ul. Piotrkowskiej w Radomiu. Przewodniczący zapoznał zebranych z treścią skargi.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji postanowiła skierować wniosek do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do skargi pani B.Sz. i pani K.Sz. z dnia 20.03.2023 r. na działania Prezydenta Miasta w związku z brakiem decyzyjności i przedłużającą się

korespondencją w sprawie zbycia na rzecz Gminy Miasta Radomia działki nr 254/14 położonej przy ul. Piotrkowskiej w Radomiu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wnioskiem: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Wniosek został przyjęty. Wniosek nr 68 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu dołączono do materiałów z komisji.

Ad. pkt 3 Nie było spraw.

W związku z wyczerpaniem porządku, przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski podziękował wszystkim obecnym za udział w komisji i zamknął posiedzenie komisji w dniu 23 marca 2023 r.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Kazimierz Staszewski

Protokołowała:
Agnieszka Jurkowska